

Tłum i... płacz Kolskiego

Przez trzy dni trwały prezentacje w czterech kategoriach III Ogólnopolskiego Festiwalu Sztuki Słowa „Czy to jest kochanie?” Jury oceniło 59 uczestników. Grand Prix Festiwalu otrzymał Jarosław Chojnacki ze Szczytna, wykonawca piosenki poetyckiej.

- W czasie trwania festiwalu Elbląg stał się szczególnym miejscem. Zrozumiałem, że kultura zaczyna się właśnie tutaj, w sercach ludzi - powiedział **Jan Jakub Kolski**, który gościnnie przyglądał się festiwalowym zmaganiom. - Przysną, że nawet popłakałem się podczas jednej prezentacji; jak się okazało, był to występ zdobywcy głównej nagrody.

Piątkowy i inauguracyjny wieczór poprowadził **Marcin Kydryński**, a „Kochanego kłamcę” wystawił **Teatr Stu** z Krakowa. W tym samym czasie trwały już pierwsze pokazy uczestników festiwalu. Jury w składzie: **Bożena Suchocka**, **Edward Wojtaszek**, **Lech Śliwonik** oraz **Michał Bajor**, który oceniał występy w kategorii poezji śpiewanej, przesłuchiwali na Małej Scenie i w kinie „Światowit”. Największą popularnością cieszyła się recytacja, do której zgłosiło się 28 osób i piosenka poetyka reprezentowana przez 20 uczestników. W pierwszej kategorii zwyciężyła **Monika Kowalczyk** ze Starachowic. W grupie wyróżnionych znalazła się także **Marta Wodzińska**, która jako jedyna elblązanka znalazła się na scenie podczas niedzielnego wieczoru galowego. W festiwalowych prezentacjach

Marta recytowała „Grube jęlitto” **Anny Świrszczyńskiej**. W kategorii teatrów jednego aktora jury przyznało pierwszą nagrodę za aktorstwo w spektaklu „Noc Walpurgii” **Marcinowi Bortkiewiczowi**. A wśród teatrów małych form najlepszym okazał się **Teatr Krykiet** z Chorzowa.

Sala sportowa w sobotni wieczór była wypełniona. **Michał Bajor**, który wystąpił w recitalu promującym nową płytę „Uczucia”, nie krył swojej radości.

- Mam wrażenie, że coraz więcej jest ludzi, którzy kochają piosenkę poetycką i którzy zmęczeni są otaczającym łomotem - mówił artysta.

Po koncercie, **Michał Bajor**, jak zwykle pogodny i uśmiechnięty, rozdawał autografy i rozmawiał z sympatykami swojej twórczości, wśród których zdecydowanie przeważały kobiety.

W tym samym czasie, na dużej scenie Teatru Dramatycznego występowało **Studio Buffo** w musicalu „Tyle miłości” składającego się z przebojów polskiego kina międzywojennego. W sztuce połączono technikę teatralną oraz filmową i dzięki temu widzowie oglądali jednocześnie **Hankę Ordonównę** i **Kasię Groniec**. Najwięcej jednak emocji wywołał



Jarosław Chojnacki wyśpiewał Grand Prix.

utwór opowiadający o kobiecym seksapilu, z którego **Janusz Józefowicz** przebrany za damę zrobił prawdziwy show. Musical „Tyle miłości” był także prezentowany podczas wieczoru galowego, który na widowni zgromadził wielu gości, elbląskich mecenasów kultury, uczestników festiwalu oraz publiczność.

Festiwal organizowany przez Wojewódzki Ośrodek Kultury i Teatr Dramatyczny

z roku na rok cieszy się coraz większym zainteresowaniem.

- Kiedy organizowaliśmy imprezę po raz pierwszy - marzyłam, aby do Elbląga przyjeżdżali najlepsi wykonawcy i festiwal był w skali kraju imprezą prestiżową. Nie myślałam jednak, że stanie się to tak szybko - powiedziała **Bożena Sielewicz**, pomysłodawczyni i dyrektor artystyczny festiwalu.

Tekst i fot. (HaL)